

Ogród sakralny — idea i rzeczywistość.
VII Międzynarodowa Konferencja
poświęcona architekturze i sztuce sakralnej
z cyklu „Kościoły naszych czasów”

(Kielce, 16 czerwca 2008 r.)

Tegoroczna konferencja poświęcona została tematowi, który przeniósł uczestników aż do raju (też do utraconego raju), ale zarazem mocno „osadził” w realiach codzienności i odświętności przestrzeni wokółkościelnych i cmentarnych. Całodniowe spotkanie w dniu inauguracji kieleckiego *SacroExpo 2008* było niejako wyjściem na zewnątrz obiektu sakralnego i rozejrzeniem się dookoła. Była to próba całościowego i zarazem interdyscyplinarnego wniknięcia w sens i wartość tego

wszystkiego, co otacza obiekt kultu. Skupiono się na tzw. kontekście dzieła, a szczególnie obiektu sakralnego. Ważna więc jest nie tylko sama budowla sakralna, ale cały kompleks kościelno-parafialny. Nie tylko siedziba przeora czy opata, ale zespół klasztorny. Nie tylko sam cmentarz, ale także jego zaplecze i bogactwo florystyczne, a raczej cały drzewostan współorganizujący tę osobliwą przestrzeń.

Zresztą właśnie drzewa, lasy, parki i ogrody w kontekście miejsc świętych były jakby głównym punktem odniesienia i refleksji. Znakomicie oddaje to temat wiodący całej konferencji. Wystąpienia dotyczyły zarówno teorii, idei, symboliki i teologii, jak i uwag, wskazań i ostrzeżeń bardzo konkretnych, praktycznych, w tym również prognoz i perspektyw. Mówiono więc także o bardzo konkretnych sytuacjach i zachowaniach, które wprost czy pośrednio dotyczą zarówno sakralności tych rozmaitych przestrzeni, jak i o ich ekologii. Bardzo często stawiano pytania lub konkretne zasady: co wolno, co należy, co wypada, co grozi, a co jest karygodne a nawet przestępcze? Osoby profesjonalnie zajmujące się architekturą zieleni często kreślili nie tylko wizje, ale rzeczywistość w opcji historycznej, czy współczesnej, ale także przyszłościowej, wręcz pokoleniowej.

Merytoryczną część konferencji rozpoczął Jerzy Uścińowicz (Politechnika Białostocka), wygłaszając referat: *Symboliczny obraz Raju — antycypacja i spełnienie*. Znamienne było ukazanie paraleli, a raczej ujęć dopełniających: od ogrodu rajskiego (ogrodu utraconego) do ogrodu Getsemani i wreszcie — wiecznej szczęśliwości (ogrodu odzyskanego). Symbol i rzeczywistość raju bezpiecznego i pięknego zostają naruszone przez Adama, który nie dochował wierności. Mocno zakorzeniona u ojców Wschodu jest kosmiczna koncepcja zbawienia, która antycypuje nowe stworzenie, czyli odmieniony i odnowiony kosmos w Chrystusie — nowym Adamie. Kontynuacją tego jest przejście od ogrodu do grodu — do świętego miasta, do Nowej Jerozolimy. Znamienne jest przeniesienie wierzącego do świątyni, która jest praobrazem rajskiego ogrodu i nowej Jerozolimy. Autor zadaje pytanie na temat całej sztuki i jej poszukiwań transcendentnych: Czy jest możliwe mistagogiczne ujęcie całej sztuki?

Szerszym tłem dla całej konferencji był referat pt *Otoczenie obiektu sakralnego i wprowadzenie doń*, który wygłosił piszący te słowa (UAM Poznań). Jakże ważny jest właśnie kontekst obiektu sakralnego, jego zaplecze, cały zespół architekto-plastyki, ale również to wszystko, co współtworzy jego ikonę, pogłębia emocje, a nawet pełni rolę milczącej katechezy czy bezgłośnego kazania. Nie tylko na wsi czy w panoramie małych miast, ale także w wielkich aglomeracjach i metropoliach poszukujemy strefy kultu, azylu skupienia, oazy kontemplacji, a nawet duchowego *katharsis*. Tę szczególną dominantę w panoramie i *specificum sacrale* współtworzy przede wszystkim bliższy i dalszy kontekst obiektu sakralnego. Zieleń, szacowne pomniki przyrody, enklawy wyciszenia i eschatycznej nadziei towarzyszą placom przykościelnym, kompleksom klasztornym oraz „ogrodom pamięci”, jak często określane są cmentarze. Całkiem realnym zagrożeniem jest „stawianie —

także sakralnych — enklaw, które nie spotykają się z konkretnym odbiorcą i jakby go nie dotyczą. Jakże często cechuje je: oderwanie, obcość, swoista alienacja, izolacjonizm. W krańcowych okolicznościach przybiera to nawet „znamiona przedziwnego współczesnego manicheizmu”. Jak wyrazić istotę, wartość, ważność i godność *sacrum* kościelnego? Także poprzez obecność w świecie współczesnym, a nawet symbiozę i syntezę z nim, ale zarazem „komplementarność kościelną”, własną odrębność i tożsamość połączoną z autentyzmem? Skrajnym przejawem desakralizacji jest twierdzenie, że przyroda i krajobraz to sam Bóg, nie zaś drogi do Niego czy Jego ślad. A to już jest bałwochwalstwem i profanacją.

Gruntownym i zarazem zobrazowanym studium było wystąpienie pt. *Europejskie sacrum ogrodowe — ewolucja historyczna i typologiczna*, które prezentowała Anna Mitkowska (Politechnika Krakowska). Na uwagę zasługuje szerokie spojrzenie na ogród, *sacrum* przyrody oraz ideę raju w różnych religiach i kulturach. Szczególnym zainteresowaniem autorki były następujące aspekty: nadprzyrodzone podejście do przyrody (głównie wg św. Franciszka), idea tzw. „ogrodu Maryjnego” oraz logika topograficzna i wymowa symboliczna polskich kalwarii. Za każdym razem wyodrębniano trzy elementy: tworzywo roślinne, strukturę inżynierską oraz wydźwięk symboliczny i sakralny. Wraz z tym mocno akcentowano ich różnorodną funkcję. Wyodrębnia się „święte gaje, cmentarze, ogrody: grobowe, świątynne, klasztorne, Maryjne, modlitewne, kontemplacyjne, pielgrzymkowe, patriotyczne itp. W różnych epokach i różnych kregach kulturowych *sacrum* ogrodowe występowało w różnym natężeniu, kreując specyficzne szczegółowe postaci kompozycyjne”. Na uwagę zasługują wizje i realizacje współczesnego *sacrum* ogrodowego. Są to autorskie studialno-projektowe koncepcje: „ogrodu Maryjnego” w Pilicy-Biskupicach oraz ogrodowego otoczenia kościoła parafialnego w Leńczach. Jakby płynnym przejściem do następnego wątku było wystąpienie pt. *Drzewo w centrum przestrzeni sakralnej — status, oprawa artystyczna, wymowa ideowa — w kościołach zbudowanych wokół drzew związanych z objawieniami prywatnymi*, które wygłosiła Aneta Kramiszewska (KUL). Właściwie wiodącym tekstem dla jej wywodu stał się fragment Starego Testamentu o ogrodzie świętych dębów w Mamre (Rdz 13,18; 18,1). Tam właśnie Abraham otrzymał trzy objawienia samego Boga oraz szczególne obietnice, które były przypieczętowaniem przymierza (Rdz 15,18). Jakby pochodną tegoż jest od niepamiętnych czasów zdążanie pielgrzymów ku różnym miejscom wybranym i naznaczonym przez Boga, dzięki objawieniom. Autorka zwróciła uwagę zarówno na okoliczności objawień (głównie maryjnych) w kontekście drzew w Austrii, Niemczech i Polsce, jak i historyczny rozwój wydarzeń. Sporo miejsca poświęca Świętej Lipce, historii objawień, świętych wot i doznanych cudów. Szczególnie omawia kościół w miejscu urodzin św. Stanisława bpa w Szczepanowie. Ze współczesnych omawia kościół parafialny w miejscowości Wielgolas. Częstym zjawiskiem, mocno zakorzenionym w zwyczaju i świadomości miejscowych parafian i pielgrzymów, jest wydłubywanie fragmentów cudownych drzew (np. drzazg) i wiara w cudowne ich działanie w domach i przy łóżkach chorych.

Bardzo szczegółową kwestią zajął się ks. Ryszard Knapiński (KUL): *Niebiański ogród na sklepieniu benedyktyńskiego kościoła pw. Św. Michała Archanioła w Bamberdze*. Autor ukazał bogactwo fauny i flory na ścianach i sklepieniach „wielu zabytkowych kościołów. Ewenementem jest odnajdywanie bogatego zielnika, kwiatostanu (*herbarium, liber floridus*). Specjaliści wyodrębnili ponad pięćset gatunków różnych roślin. Kulminacją tego wszystkiego jest wytworzenie wrażenia lasu (*silva rerum*), a nade wszystko przeniesienie niejako do samego raju. Pewne gatunki drzew (grusza, jabłoń) mają wyrażać *topos* drzewa rajskiego.

Stan zachowania zieleni nieczynnych cmentarzy przykościelnych północnej Wielkopolski — to owoc systematycznych badań i dokumentacji wykonywanych przez zespół pracowników naukowych, który zreferowała Agnieszka Rydzewska (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu). Szczególnie ważną i wciąż aktualną kwestią jest stosunek do dawnych cmentarzy z całym ich wyposażeniem: pomnikami, nagrobkami, grobowcami, jak i z różnorodnym drzewostanem. Rzadko podchodzi się do tego układu przestrzennego także jako do terenów zielonych i „szczególnego rodzaju założenia ogrodowego” Wraz z walorami religijnymi, patriotycznymi czy artystycznymi, należy dostrzec także tę charakterystyczną i wiodącą rolę architektury zieleni cmentarnej. „Zawsze jest ona elementem dominującym, stanowiącym jeden z wielu ważnych czynników szeroko rozumianych walorów przyrodniczych, krajobrazowych i klimatycznych”. Zjawiskiem przerażającym i zarazem dość powszechnym jest tendencja do usuwania drzew z nieczynnych cmentarzy przykościelnych oraz niepoprawne podcinanie konarów. Cenne jest także perspektywiczne spojrzenie, a szczególnie „propozycje ochrony dendroflory na przykładzie wybranych cmentarzy przykościelnych”. Problem oczywiście dotyczy nie tylko zbadanego terenu, ale całej Polski. Odpowiedzialność zaś ciąży zarówno na administracji cmentarzy, duszpasterzach, jak i stosownych instancji konserwatorskich.

Wspomniany powyżej zespół ekspertów przygotował kolejny referat o charakterze uszczegółowiającym pt. *Degradacja historycznych kompozycji i drzewostanów wybranych cmentarzy parafialnych w Wielkopolsce*. Wygłosiła go i zilustrowała Maria Chojnacka (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu). Od mniej więcej półtora wieku można mówić o konsekwentnej organizacji przestrzeni cmentarnej i wokółkościelnej. Zazwyczaj dbano o należyłą kompozycję całości, także dzięki obsadzaniu stosownymi drzewami i krzewami. „Największe założenia posiadały starannie przemyślany układ alej o zróżnicowanym obsadzeniu ułatwiającym orientację. Odpowiednio dobrana zieleń pełniła nie tylko rolę izolacyjną i informacyjną, ale przede wszystkim ozdobną, stanowiła oprawę nagrobków, wprowadzała nastrój powagi i zadumy” Obecnie szerzy się, niestety, tendencja zaniedbań albo celowych działań destrukcyjnych i deformujących korony okazałych pomników przyrody, a nawet doprowadzanie do ich wymierania. Skutkiem zaniechań i zaniedbań jest nie tylko degradacja środowiska naturalnego, oszpecanie zabytkowych nekropoli, ale jednocześnie stan ogólnej znieczulicy na problemy piękna, ładu i *sacrum*. W konsekwencji — brak wiary. Z problematyką cmentarną, choć w szerszym za-

kresie, związany był kolejny referat, pt. *Sacrum przestrzeni cmentarzy w odmien-nych tradycjach kulturowych*, który opracowała Katarzyna Łakomy (Politechnika Krakowska). Rodzajem wprowadzenia było ukazanie znaczenia i tła historycznych lokalizacji miejsc grzebalnych (krypty, cmentarze przykościelne, sady i ogrody cmentarne, *campo santo*). Wiek XVIII obfituje w projekty utopijne oraz parki sentymentalne, które były zarazem miejscami pamięci. Autorka koncentruje się na ukazaniu związku cmentarza z naturą i z Bogiem. Podkreśliła: „Natura jest drogą do spotkania z Bogiem”. Jest to język uniwersalny, ogólnoludzki. Już sama lokalizacja wydobywa także elementy symboliczne: idea, strefa *sacrum*, układ kompozycyjny, ogrodzenie, drzewa cmentarne, ścieżki i aleje, różne rodzaje zieleni i drzew oraz detal architekto-plastyki. Szczególnie wiele uwagi autorka poświęciła historycznej i współczesnej Irlandii w kontekście omawianej kwestii. W tradycji irlandzkiej wyraziste jest *specificum* cmentarne. Właśnie *genius loci* w krajobrazie współtworzą: dzwonnice i wieże, kaplice i krzyże; zieleń wysoka i kurhany cmentarne. Wyrazista jest tam symbolika tradycji Celtów, głównie poprzez autentyczne krzyże celtyckie. Interesujące jest łączenie tradycji ze współczesnością, co szczególnie podkreślają i pogłębiają symbole i znaki w krajobrazie.

Dwa wystąpienia przeniosły nas na północny wschód Polski. Magdalena Swaryczewska (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) wygłosiła referat pt. *Zapomniane ogrody sakralne na Warmii*. Wprowadzeniem do tematu było ukazanie tła dziedzictwa historycznego oraz topograficzno-klimatycznego. W kontekście mocno tamże zarysowanej katolickości ukazano znaki przydrożne wiary i pobożności oraz znamienne enklawy pielgrzymkowe. Charakterystycznym rysem są tzw. kaplice graniczne (np. w Stoczku Klasztorzym). Szczególnym studium widokowym i symbolicznym objęto: Krosno koło Ornety, Świętą Lipkę, Osetnik. Nieco więcej uwagi poświęcono sanktuarium pasyjnemu i zarazem eucharystycznemu w Głotowie, które zresztą jest przedmiotem szczególnego zainteresowania i badań porównawczych autorki. Wydobywa ona charakterystyczne cechy nawiązujące do ogrodów sakralnych, a szczególnie do Kalwarii w Jerozolimie. W fazie organizowania tej kalwarii wykorzystane zostały walory krajobrazowe, poprzez które wydobyto wymowę przyrody i jej *sacrum*. Autorka podkreśliła, iż mimo „mozaiki kulturowej” i zerwania z tradycją regionalną przez nowych przybyszów na Warmię, właśnie sztuka sakralna stanowi wyrazisty element ciągłości. Drugim referatem związanym z tym terenem było wystąpienie Wiktora Knercera (Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Olsztynie) pt. *Przemiany w krajobrazie sakralnym Warmii i Mazur*. Cennym materiałem okazały się teksty o obiektach sakralnych oraz ilustracje i szkice sprzed ponad stu lat (głównie Ferdynanda Quasta oraz E. Kellersa). Otaczająca zieleń jest nie tylko tłem dla kościołów, klasztorów czy zespołów sepulkralnych. Interesujące były też zdjęcia porównawcze z okresu przedwojennego i obecnego. Dokumentują one zazwyczaj, niestety, degradację środowiska naturalnego, krajobrazowego i sakralnego. Jak wynika z kwerendy, na tamtym terenie przed stu laty nie udzielano pozwolenia na budowę kościoła czy domu prywatne-

go, jeśli projekty nie zawierały jednocześnie zagospodarowania terenu oraz o ile zabrakło organizacji zieleni wokół budowli. Nie tylko z miasteczek i wsi, ale także z samej stolicy tamtego regionu, czyli z Olsztyna, autor wydobyl zarówno pozytywne, jak i negatywne rozwiązania wokół obiektów sakralnych. Jakby przeczuwając destrukcyjne działanie następnych pokoleń, niemal przed stu laty pisał dr Józef Piotrowski (cytuje je autor za „Gazetą Lwowską” z 1912 r.): „Im głębiej pograżycie się w zrozumieniu tego, co przodkowie dla kościoła zrobili, im więcej nauczycie się rozumieć, że oni nie czynili niczego, nad czemby się dobrze nie zastanowili w umyśle i sercu, tem bardziej będziecie się obawiali naruszyć ich dzieło. A skoro wam samym takie zadanie przypadnie w udziale, to będziecie się do niego zabierali z tem większą ostrożnością i z większem poczuciem odpowiedzialności przed gminą, kościołem i przed potomnością, aby wasze dzieło nie było tylko złudnemu zadowoleniem próżności, lecz czynem, godnym czci i sławy Boga, Kościoła i świata”

Dwa kolejne referaty dotyczyły przestrzeni klasztornych. Małgorzata Milecka (KUL) wygłosiła referat pt. *Ogrody klasztorne OO. Cystersów — historia i współczesność*. Swój wywód autorka rozpoczęła od symbolicznego i praktycznego znaczenia wirydarza klasztornego, który m.in. służył do ablucji. Ogrody i parki były dla zakonników miejscami spaceru i wypoczynku. Było to zarazem (także z racji jarskiego trybu życia) swego rodzaju *herbarium*. Ten swoisty *hortus medicus* nawiązywał do koncepcji zrealizowanej w St. Gallen, którą uznano za wzorcową. Autorka więcej uwagi poświęciła polskim klasztorom cysterskich w: Jędrzejowie, Mogile, Łądzie, Wieluniu, Wąchocku, Sulejowie, Henrykowie i Krzeszowie.

Rozszerzeniem wątku roli zespołu klasztorno-parkowego był referat Barbary Furs (Akademia Jana Długosza w Częstochowie) pt. *Park klasztorny na Jasnej Górze — pustelnia paulinów i kalwaryjny ogród modlitwy*. W obrębie zamkniętej przestrzeni klasztornej wyodrębniono jej trzy przeznaczenia: dla spacerów i rekreacji zakonników, jako strefa monumentalnej Drogi Krzyżowej (głównie dla pątników) oraz jako zaplecze gospodarcze. Interesujące było prześledzenie planów zadrzewienia wraz z grotami i fontannami w różnych etapach historii klasztoru. Wyraźne ożywienie wokół koncepcji i realizacji wspomnianego terenu odnotowują kroniki na przełomie XIX i XX w., kiedy to przeorem klasztoru jasnogórskiego był o. Euzebiusz Rejman. Szczególną jego zasługą było położenie akcentu zarówno na walory estetyczne, jak i czysto praktyczne. Wiele odmian i gatunków drzew łączono z przypisywaną im wymową symboliczną. Chodzi tu szczególnie o związek z poszczególnymi stacjami Drogi Krzyżowej, zarówno drzew egzotycznych, jak: brzostownica japońska, dąb kolumnowy hiszpański, kłęk kanadyjski, wiązowiec zachodni, kasztanowiec jadalny, skrzydłorzech kaukaski oraz rodzimych, jak: klon, grab, buk, jawor, jarzębina, jesion, lipa, brzoza, topola, wierzba, różne odmiany świerku, sosny, modrzewia i jodły. Od strony ideowej i symbolicznej rozwiązanie na Jasnej Górze jest pewną analogią do średniowiecznego „ogrodu zamkniętego” (*hortus conclusus*). Jest naturalnym środowiskiem, w którym łatwiej nawiązać łączność z Bogiem przez atmosferę, która ułatwia modlitwę i kontemplację. Zresztą teren

ten przez paulinów jest nazywany „Pustelnią” — ze względu na trudną dostępność, pewne oddzielenie, a nawet wyodrębnienie z całego kompleksu oraz otoczenie szczelnym murem.

Tekstem o charakterze ogólnym i zarazem systematyzującym problem na szerszym tle był referat Elżbiety Przesmyckiej (Politechnika Lubelska) pt. *Rola współczesnego otoczenia obiektu sakralnego w kształtowaniu tożsamości przestrzeni krajobrazu Europy*. Zwróciła ona uwagę na znaczenie budowli kościelnej i jej dominanty w panoramie dawnych miast. Właśnie towarzysząca kościołom zieleń, całe zespoły drzew, są nie tylko tłem dla tych obiektów. Autorka przechodząc do współczesności, dostrzega zmiany ikony współczesnych miast. Znamieniem dokonujących się zmian są m.in. dość powszechne dwie formy aktywności: turystyka edukacyjna oraz pielgrzymowanie. Zbyt często w historii, w sztuce, ale też w różnych formach pobożności poszukuje się jedynie atrakcji. Wiele kwestii i faktów ukazuje się w oderwaniu od kontekstu historycznego, socjologicznego czy krajobrazowego. Dotyczy to także różnorodnych odmian i gatunków drzew, krzewów czy kwiatów. Procesem nieuchronnym jest starzenie się drzewostanu, a nawet wymieranie pewnych gatunków, które pięknie okalały obiekty sakralne. Autorka pokazuje bardzo udane rozwiązania włoskie i polskie. Jako kontrpunkt ukazuje też negatywne realizacje (Hebdów, Rogowo). Najbardziej niepokojącym zjawiskiem jest niemal masowe wycinanie starych, dorodnych drzew, a w ich miejsce sadi się tuje (niestety!). Obecnie szerzy się samowola nie tylko budowlana, ale także i krajobrazowa. Administratorzy świeccy i duchowni nie zwracają się do konserwatora przyrody, gdy chodzi o stary drzewostan, a szczególnie — pomniki przyrody. Nie angażuje się też profesjonalistów, np. architektów krajobrazu, przy opracowywaniu koncepcji i konkretnych aranżacji przestrzennych. Niepokoi fakt, że bardzo często obiekty sakralne (też sanktuaria) traktowane są jedynie jako „produkt turystyczny”

Kolejne trzy teksty dotyczyły związków i zależności architektury sakralnej z naturą i krajobrazem. Jan Rabiej (Politechnika Śląska w Gliwicach) przygotował i zreferował temat: *Archetyp ogrodu we współczesnej architekturze sakralnej*. Architektura związana jest zarówno z naturą, jak i kulturą, a zarazem ma swe odniesienie transcendentne. Ogród rajski staje się archetypem środowiska naturalnego u początków ludzkości, ale jest też celem i tęsknotą odniesień ostatecznych. Zaborczy stosunek człowieka do otaczającej przyrody i natury sprawia, że traktowana jest ona instrumentalnie, koniunkturalnie, a nawet iluzorystycznie. Skrajnym tego przejawem jest stosowanie imitacji roślin, drzew, kwiatów i kamieni, niestety, także w architekturze kościołów lub ich wyposażeniu. Autor zwrócił uwagę nie tylko na ogród, ale na miasto. Wiele miejsca poświęcił koncepcjom założeń architektonicznych w różnorodnych tradycjach religijnych, głównie w kręgach pozachrześcijańskiego Wschodu.

Do czasów nam współczesnych, a częściowo i przyszłych przeniósł nas poprzez swój referat pt. *Natura — część współczesnej architektury sakralnej — jej znaczenie, język, rola i symbolika* Anna Wierzbička (Politechnika Warszawska). Autorka

wydobyła teorie i realizacje dotyczące szczególnej roli natury, ogrodu i krajobrazu: jako tła dla przestrzeni sprawowania liturgii; jako strefy wyciszenia zewnętrznego i wewnętrznego; jako warstwy ekspozycji i kontemplacji Krzyża i wreszcie — czci i adoracji samego Boga. Tekst został zilustrowany konkretnymi obiektami kultu. Akcent położony został na relacji między odbiorcą a wspomnianym kontekstem *sacrum* kościelnego.

Na kanwie konkretnej realizacji wokółkościelnej i jej korelacji z tradycją miejsca, regionem i konkretnego czasu, Szczepan Baum (Politechnika Gdańska) zreferował temat: *Ogrodowa przestrzeń sakralna w krajobrazie naturalnym na przykładzie realizacji wielofunkcyjnego zespołu parafialnego*. Autor, a zarazem architekt–projektant opisał uwarunkowania, koncepcję, ideę oraz etapy kształtowania konkretnego kompleksu parafialnego: pw. św. Jacka w Straszynie koło Gdańska. Projektant wykorzystał przede wszystkim doskonałą lokalizację, a szczególnie urozmaiconą konfigurację terenu oraz dominantę istniejącego drzewostanu oraz miejscowego budulca, czyli granitu narzutowego wyżyny morenowej. „Wpisanie bryły kościoła i pozostałych obiektów kubaturowych bez nadmiernej ingerencji w naturalne ukształtowanie terenu oraz maksymalne zachowanie istniejących pięknych drzew było troską i ambicją projektanta”. Celowo i świadomie dążono do stworzenia symbiozy *nova et vetera*. Kreatywna i autorska postawa wymaga najpierw szacunku i pokory wobec zastanych wartości, treści i przesłań. „Nowa architektura powinna dopełniać i rozwijać to, co w zastanym otoczeniu i środowisku kulturowym jest najcenniejsze i najbardziej charakterystyczne” — podkreślił z naciskiem. Dodać wypada, że tak ukształtowane centrum duszpasterskie obejmuje: kościół, plebanię z biurem parafialnym, przedszkole, grobowce patrycjusza gdańskich sprzed ponad wieku, ale też doskonale wkomponowaną nową Drogę Krzyżową. Na szczególną uwagę zasługuje utworzony tamże i uformowany wokół zamkniętego *patio* diecezjalny dom rekolekcyjny z kaplicą i wielofunkcyjną salą konferencyjną. Dodać należy, że specyficzna aura całego terenu (ponad 3 ha) przyciąga nie tylko turystów, nowożeńców, ale także ludzi różnych profesji i wieku, głównie z całej archidiecezji gdańskiej, którzy tutaj właśnie pragną głębiej odetchnąć Bogiem, szczególnie poprzez dni skupienia, sympozja, spotkania formacyjne czy rekolekcyjne.

Dwa referaty przygotowali obcokrajowcy. W języku słowackim swój tekst pt. *Kláštorná záhrada v Skalici* wygłosiła Anna Dobrucka (SAS Bratysława). Ukazała tło historyczne miejscowości oraz zakonów tam działających. Zmienne losy ludzi i dzieł, głównie architektury i sztuki, były wprowadzeniem do różnych koncepcji związanych z konserwacją, renowacją i rekonstrukcją niektórych obiektów sakralnych. Szczególnym zainteresowaniem słowackiej grupy konserwatorskiej było poszukiwanie nie tylko metod i środków konserwatorskich, ale bardzo konkretne wykorzystanie „martwych” obiektów czy przestrzeni, które zazwyczaj mają wspańnięte tło barwnej i ożywionej przyrody, kompleksu drzew czy całych zabytkowych parków. Owe opuszczone obiekty próbuje się przywrócić do pierwotnego stanu

i przeznaczenia, głównie religijnego, liturgicznego. Jeśli to jest niemożliwe, to chroni się warstwę zabytkową poprzez rozmaite zabiegi konserwatorskie wybranych obiektów lub ich fragmentów oraz poszukiwanie sponsora lub inwestora, często świeckiego. Problemem delikatnym, a często naruszającym sakralny charakter danego obiektu, jest powierzanie go ludziom lub instytucjom, które nie mają związku z daną religią czy wyznaniem. Sposób rewitalizacji niektórych klasztorów i kościołów prowadzi, niestety, dość często do pogłębiającej się desakralizacji, a w konsekwencji prowadzą do faktycznego zeświecczenia wspomnianych obiektów i nadania im celów i przeznaczeń raczej ogólnokulturalnych, a nawet czysto rekreacyjnych i rozrywkowych.

Kolejny referat wpisany do programu konferencji został jedynie złożony do publikacji. To tekst pracownika naukowego i zarazem architekta (współpraca z Akademią Rolniczą w Szczecinie) Haliny Petryszyn (Politechnika Lwowska): *Droga krzyżowa jako symbol odrodzonego życia duchowego w Ukrainie*. Autorka zwróciła uwagę na rozkwit dwu ważnych przejawów aktywności religijnej na Ukrainie: budownictwa sakralnego oraz ruchu pielgrzymkowego. Przybysze z zewnątrz (zarówno z Kościoła Wschodniego, jak i Zachodniego) odwiedzają te miejsca, traktując to jako „turystykę religijną”. Dla zaspokojenia ich potrzeb działa około 115 przykościelnych służb pielgrzymkowych. Bez względu na intencje, poziom i motywacje przybywających, dokonuje się dość szeroki ruch poznawania rozmaitych zabytków kultury i sztuki chrześcijańskiej, ich korzeni, źródeł, przejawów i kontekstów, także krajobrazowych. Szczególnym tego przejawem jest sakralizacja przestrzeni. Elementem, który w osobliwy sposób znajduje swe odbicie współcześnie, jest odrodzenie pobożności pasyjnej, kalwaryjskiej (głównie w Krechowie i w Stradczu). Kontekst natury (wzniesienia, pieczary, źródła związane też zazwyczaj z objawieniami lub utrwaloną tradycją, trakty leśne) jest na trwałe wpisany w aranżacje Drogi krzyżowej, dawniej i dziś. Znamienne jest końcowe stwierdzenie autorki: „Nowe kalwarie są reprezentacyjnymi częściami założeń sakralnych, powiązane ze świeckimi elementami funkcjonalnymi, nasycone współczesnymi elementami architektury ogrodowej, a ich sakralność powinna wzrastać dzięki «namodleniu»”

Ważną i zarazem kończącą oficjalną część wspomnianej konferencji była dyskusja. W jej ramach szczególną uwagę zwrócono na potrzebę powszechnej edukacji, która ma uchronić lub zahamować niszczenie terenów zielonych, a szczególnie drzew. Podstawą jest wykrystalizowanie wrażliwości sakralnej i ekologicznej. Błędy, nadużycia, a nawet wykroczenia wynikają zazwyczaj z niewiedzy i nieświadomości. Odnośnie cmentarzy ogołacanych z drzewostanu najczęściej zła spowodowała medialna nagonka połączona z agresją w związku ze sporadycznymi wypadkami czy zranieniami spowodowanymi zwaleniem gałęzi lub konarów drzew cmentarnych. Należy tu dodać żarliwość i gorliwość uczestniczących w konferencji członków Klubu Ekologicznego „Gaja, Świętokrzyska”, którzy rozprawdzili też teksty odezwy i apeli (również z lat ubiegłych) do władz świeckich i kościelnych. Są to

przepiękne treści wyływające z autentycznej wiary oraz szacunku dla dziedzictwa, które odziedziczyliśmy, ale i z którego będziemy sądzeni przez naszych następców. Generalnie postulowano wszechstronną edukację oraz na co dzień integralne myślenie i działanie, przeniknięte szacunkiem, wrażliwością sumienia oraz poczuciem odpowiedzialności.

* * *

Warto też zwrócić uwagę na imprezy towarzyszące tegorocznej wystawie *SacroExpo*, a zarazem wprowadzające do wspomnianej konferencji. Ukazują one wielorakie związki natury i przyrody oraz kultury i sztuki związanej z *sacrum*. Na jednym z centralnych punktów miasta — na Placu Artystów — już kilka dni wcześniej odbyło się uroczyste otwarcie fotograficznej wystawy plenerowej *Kraina Benedykta XVI*. Towarzyszył temu spektakl plenerowy *Pielgrzymka do Św. Krzyża* w reżyserii Doroty Anyż, w wykonaniu Studia Teatralno-Muzycznego *Jazz-Club*. Osnową spektaklu są teksty średniowieczne, w tym także *Kazania Świętokrzyskie*. Odbyły się liczne koncerty, wystawy, spektakle, warsztaty oraz konferencje naukowe. Najwięcej ich odbyło się w przededniu, czyli w niedzielę 15 czerwca. Wydarzeniem artystycznym tego popołudnia była wystawa fotografii pt. *W stronę sacrum* — dyplomy studentów Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera, Wyższe Studium Fotografii w Łodzi, wykonane w Pracowni Fotografii Kreatywnej pod kierunkiem prof. Wojciecha Prażmowskiego. Tradycyjnie już miejscem ekspozycji i wernisażu był znany w Kielcach tzw. „Dom Praczek”, który mieści od kilku lat Muzeum Współczesnej Sztuki Sakralnej. Wystawa wzbudzała dość sprzeczne opinie. Wielu kwestionowało zasadność brzmienia nazwy tej wystawy. Organizatorzy, a szczególnie inicjator tego zjawiska artystycznego, próbował jednak bronić takiego właśnie wyboru. Jeszcze więcej niejasności, a nawet braku zrozumienia dla eksperymentalnego teatru Leszka Mądzika wzbudził spektakl *Bruzda Furrow*. Po raz pierwszy twórca tego teatru nie tylko reżyserował, ale sam osobiście wcielił się w postać tytułową. Ten niekonwencjonalny teatr obrazu i gestu był dla wielu uczestników zbyt abstrakcyjny, zbyt trudny i wieloznaczny. Wynikało to z licznych rozmów z uczestnikami tego widowiska. Wielu też krytycznie potraktowało sam fakt odbycia spektaklu w kościele ewangelicko-augsburskim (przy ul. Sienkiewicza 3 w Kielcach), który jest przecież funkcjonującym obiektem kultu. Ci właśnie uczestnicy wyrażali zaskoczenie, że w tak dużym mieście nie znaleziono przestrzeni teatralnej, ale obiekt sakralny, nazywany też Ekumeniczną Świątynią Pokoju, zamieniono na teatr. Dodać tu należy, że założyciel Sceny Plastycznej KUL — Leszek Mądzik otrzymał przyznany przez Papieską Radę ds. Kultury medal *Per artem ad Deum* — jako wyraz uznania za 40 lat pracy artystycznej. W tym roku na *SacroExpo* było więcej niż zazwyczaj nagród, wyróżnień i medali. Otrzymali je m.in.: Zespół Państwowych Szkół Plastycznych z Kielc — za nowatorski przykład kompleksowej promocji zabytkowego zespołu sakralnego;

Firma Antoni Rduch i Grzegorz Klyszcz z Połomii za konserwację i obsługę techniczną zabytkowych dzwonów; Firma *ART-ODLEW S.C.* z Opola za dobrą technicznie i estetycznie realizację popiersia Jana Pawła II. Kilka stoisk wyróżniono za styl i poziom estetyczny swych ekspozycji (m.in. Juma Lighting Sp. z o.o. — Gliwice; Wytwórnia Świec Liturgicznych *Stanisław* — Kotowice, Św. Katarzyna; oraz dwa stoiska z Włoch: *Argenti s.r.l.* oraz *Byzant Italia*). Podwójnie uhonorowana została firma od lat zajmująca się głównie szatami liturgicznymi P.P.H.U. *ALBA - PLUS* Tadeusz Antkowiak z Poznania (medal *Pro Opere Politissima Arte Perfecto*. Prymasa Polski ks. kard. Józefa Kardynała Glempa — za poziom artystyczny haftu ręcznego oraz Medal Targów Kielce za aranżację stoiska). Dodajmy, że siedmiu wystawców otrzymało specjalny „List Pochwalny” od biskupa prawosławnego Pajsjusza.

W ramach *SacroExpo 2008* odbywały się rozmaite spotkania poszerzające i pogłębiające wiedzę lub jakąś specjalizację. Szczególne zainteresowanie wzbudziło wprowadzenie do tematu: jak założyć i prowadzić gazetę parafialną, jak redagować tekst do druku, jak obrabiać zdjęcia i grafiki, jak przeprowadzić wywiad, jak zadbać o reklamę i marketing pisma. Sporo miejsca poświęcono też dostępności oraz wspomagającej roli strony internetowej parafii lub grup apostolskich przy niej działających. Uczestnicy warsztatów *ABC gazety parafialnej* otrzymali specjalnie przygotowane dyplomy.

W przededniu zakończenia całej imprezy, czyli 17 czerwca, odbył się finał VIII Festiwalu Piosenki Religijnej z udziałem ponad 700 młodych artystów — kompozytorów i wykonawców.

Zauważyć należy przede wszystkim dwie ważne imprezy merytoryczne. Niemal równolegle z omawianą konferencją z cyklu *Kościoty naszych czasów*, również 16 czerwca odbyła się II Międzynarodowa Konferencja Muzealników *Muzeum przyszłości*.

Wydarzeniem zaś, nie tylko ekspozycją, była *IKONA — słowo, droga, modlitwa*. Towarzyszyła jej wspaniała publikacja. Te udostępnione i wspaniale zaaranżowane plastycznie, kolorystycznie i muzycznie dzieła ze zbiorów Muzeum Ikon w Supraślu, Oddziału Muzeum Podlaskiego w Białymstoku, wytworzyły w pewnym sektorze *SacroExpo* niepowtarzalną atmosferę. Ta strefa skłania do medytacji, a nawet mistyki cerkiewnych przestrzeni oraz ikonicznych mistagogii. Nawet gdyby komuś z przybywających na tę wielką imprezę było dane jedynie tu się zatrzymać i przenieść na tle dyskretnych śpiewów cerkiewnych, do Nowego Jeruzalem, do Raju Wiekuistego, to warto było tam być. Warto było odczuć klimat Nowej Ziemi i Nowego Nieba. Dodać należy, że niniejsza wystawa (oby w podobnej aranżacji) będzie udostępniona w Kieleckim Muzeum Diecezjalnym aż do 12 września tego roku.